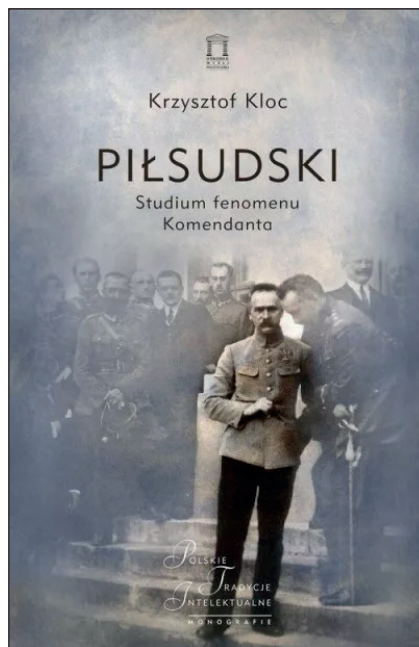


KRZYSZTOF KLOC, *PIŁSUDSKI. STUDIUM FENOMENU KOMENDANTA, OŚRODEK MYŚLI POLITYCZNEJ* [CENTER FOR POLITICAL THOUGHT], KRAKÓW 2021, SS. [PP.], 480

Przedmiotem niniejszej recenzji jest monografia Krzysztofa Kłoca pt. *Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta* (ss. 480), wydana w 2021 r. w Krakowie, nakładem krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej. Jej autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, który wcześniej opublikował m.in. biografię ambasadora Michała Sokolnickiego (*Michał Sokolnicki 1880–1967. Piłsudczyk – historyk – dyplomata*, Kraków 2018), wydawnictwo źródłowe pt. *Jerzy Giedroyc, Michał Sokolnicki. Korespondencja 1947–1960* (Kraków 2018) oraz monografię nt. *Wielkowiejska gangrena. Margines społeczny międzywojennego Krakowa* (Kraków 2016).



Celem omawianej książki, jak deklaruje sam Autor, była analiza „fenomenu Komendanta” oraz nakreślenie zbiorowego konterfektu środowiska piłsudczyków; rekonstrukcja procesu przeobrażania się Józefa Piłsudskiego z jednego z liderów Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w nieomylnego „Komendanta”, „Wodza”, niekwestionowany autorytet obozu piłsudczykowskiego i politycznego dyktatora. Co prawda – podkreśla to sam K. Kloc – zagadnienie politycznej aktywności J. Piłsudskiego i jego światopoglądu; kształtowania się środowiska, a nawet pokolenia

pozostającego pod politycznym urokiem Marszałka; wreszcie proces budowania legendy, mitu Piłsudskiego były już wielokrotnie przedmiotem naukowej, historycznej, socjologicznej, a nawet filozoficznej refleksji, jednak nowym zadaniem, które postawił przed sobą Autor, było monograficzne prześledzenie ewolucji Piłsudskiego nie tyle w kontekście jego losów, doświadczeń i poczynań, ile w świetle przemian jego relacji ze współpracownikami, którzy stopniowo przeistoczyli się w podkomendnych (bądź zostali sprowadzeni do tej roli przez samego Piłsudskiego).

A zatem monografia nie miała być próbą rekonstrukcji procesu kształtowania się i coraz szerszego oddziaływania mitu Komendanta, lecz wyjaśnienia pojawienia się jego realnego historycznego, socjologicznego i psychologicznego fundamentu – relacji pomiędzy Piłsudskim a gronem zdeklarowanych piłsudczyków, którzy odegrali następnie istotną rolę w kreowaniu i propagowaniu legendy Marszałka wśród rodaków.

Recenzowana książka – poprzedzona wprowadzeniem (w którym K. Kloc przedstawił przyświecające mu w trakcie pracy nad książką cele badawcze, scharakteryzował źródła do problematyki pracy oraz dotychczasowy stan badań i literaturę przedmiotu) – została zbudowana zgodnie z zasadami konstrukcji chronologiczno-problemowej z sześciu rozdziałów. W pierwszym Autor podejmuje próbę rekonstrukcji genezy formowania się „fenomenu Komendanta” w socjalistycznym okresie aktywności politycznej Piłsudskiego, analizując ewolucję jego pozycji w PPS i relacji z jej innymi działaczami, próbując też sprecyzować, jakie były przyczyny i historyczne uwarunkowania zaistnienia wodzowskiej pozycji „towarzysza Wiktora”. Rozdział drugi poświęcony został analizie kształtowania się pozycji J. Piłsudskiego jako „Komendanta” – dla strzelców, legionistów, peowiaków, ale z czasem również dla współpracowników politycznych – w latach Wielkiej Wojny. Bohaterem zbiorowym kolejnego rozdziału jest nie sam Piłsudski, ale formujące się środowisko piłsudczyków (jego narodziny, ewolucja i istota relacji łączącej je z „Wodzem”). W rozdziale czwartym K. Kloc podjął próbę szczegółowej analizy relacji Piłsudskiego – przyjaźni, sympatii, niechęci – z najbliższym mu gronem ludzi, m.in. z Aleksandrem Prystorem, Walerym Sławkiem, Kazimierzem Sosnowskim czy Aleksandrem Sulikiewiczem. Piąty rozdział poświęcony jest ukazaniu hierarchii obozu piłsudczykowskiemu (zmian w niej zachodzących, mechanizmów awansu), a w jego ramach – strukturze najbliższej jego założycielowi tzw. Drużyny Komendanta, w skład której wchodził najbardziej zaufani podkomendni, którzy „w imieniu i z woli Piłsudskiego” mogli wydawać rozkazy, polecenia i instrukcje przedstawicielom dalszych kręgów obozu. Wreszcie w szóstym rozdziale, pełniącym równocześnie rolę zakończenia i podsumowania książki, Autor analizuje mechanizmy zmian w obozie piłsudczyckim po śmierci J. Piłsudskiego: konflikt wokół „sukcesji” po zmarłym, której on sam jednoznacznie nie zadysponował;

związane z rywalizacją o polityczny spadek po Marszałku przegrupowania w obozie; wreszcie spory o interpretację politycznego testamentu „Dziadka” rozumiane w kategoriach swoistej rywalizacji o bycie „prawdziwym piłsudczykiem”. Do zasadniczego tekstu książki zostały dołączone trzy aneksy – niepublikowane dotąd teksty, dotyczące fenomenu Komendanta pióra Wandy Pełczyńskiej i Bogusława Miedzińskiego oraz wspomnienie Zofii Zawiszkanki – a także wykaz źródeł i literatury oraz indeks nazwisk.

Zaproponowana przez Krzysztofa Kloca ogólna konstrukcja książki, podobnie jak uzasadniony przezeń we wstępie do recenzowanej monografii wybór samego tematu, zasadniczo nie budzi większych zastrzeżeń. Podział na poszczególne rozdziały jest bowiem logiczny i uargumentowany zasygnalizowaną w ich tytułach, trafnie wyodrębnioną tematyką.

Atutem monografii jest też zaprezentowana w niej narracja, w której Autor, wykazując się nie tylko rzetelnością badacza, ale i talentem pisarza historycznego, harmonijnie łączy interesująco przedstawianą faktografię z własnymi rozbudowanymi ocenami – osądem historyka krytycznie analizującego źródła, ale także dostępną literaturę przedmiotu – jak również z cytatami stanowiącymi ilustrację, a niekiedy wzmocnienie autorskiej argumentacji. Można tu jednak zadać pytanie – czy czytelności przekazu nie wzmocniłoby dokonanie bardziej szczegółowego podziału, segmentacji opowieści poprzez wyróżnienie w rozdziałach mniejszych, zwartych tematycznie podrozdziałów? Zdaniem piszącego te słowa ułatwiłoby to Czytelnikowi odbiór treści monografii.

O dużej wartości naukowej omawianej monografii stanowi także fakt, iż powstała ona na podstawie szerokiej i różnorodnej bazy źródłowej i literatury przedmiotu. W monografii wykorzystano źródła zgromadzone w archiwach krajowych i zagranicznych – w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (m.in. Akta Jędrzeja i Zofii Moraczewskich, Akta Józefa i Aleksandry Piłsudskich, Akta Michała Sokolnickiego i Zespół Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych), Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce (m.in. Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza i Archiwa: Józefa Piłsudskiego, Michała Mościckiego i Władysława Poboga-Malinowskiego), Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie (np. Archiwa: Aleksandry Piłsudskiej, Bohdana Podoskiego, Jana Piłsudskiego, Józefa Becka, Józefa Piłsudskiego, Michała Sokolnickiego, Tadeusza Schaezla, Tytusa Filipowicza, Archiwum Wiktora Drymmera, Archiwum Władysława Poboga Malinowskiego i Legiony Polskie), Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (Wspomnienia L. Mitkiewicza-Żółtka), Bibliotece Narodowej w Warszawie (Korespondencja rodziny Daniłowskich z lat 1893–1945), Bibliotece Polskiej w Paryżu (Archiwum Władysława Poboga Malinowskiego), Bibliotece Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie (m.in. Archiwum Osobowe Emigracji im. B.O. Jeżewskiego),

Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (np. Kolekcje: Anieli Mieczysławskiej-Raczyńskiej, Kordiana Zamorskiego, Mariana Kukieła i Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza), wreszcie – w Studium Polski Podziemnej w Londynie. Kwerendą został objęty również Российский государственный военный архив w Moskwie (zespoły: Polskie organizacje burżuazyjno-nacjonalistyczne i wojenno-dyweryyjne i Polskie wojskowe organizacje niepodległościowe). W monografii K. Kloc wykorzystał również liczne źródła drukowane (wspomnienia, relacje, pamiętniki, dzienniki) i tytuły z zakresu literatury przedmiotu (monografie, biografie, artykuły i rozdziały w monografiach zbiorowych). Skorzystał także z materiałów dostępnych w Internecie.

Na podstawie badań i opartych na nich przemyśleń Autor sformułował podstawowe, solidnie uargumentowane wnioski badawcze. Wśród nich tezę o narodzinach w okresie Wielkiej Wojny („strzeleckim”, „legionowym”) „fenomenowi Komendanta”, który „wie lepiej”. I wniosek kolejny dotyczący swoistej konstytucji światopoglądowej „modelowego” piłsudczyka, na którą składały się: wiara w Komendanta, pryncypialny stosunek do niepodległości i państwa jako najwyższych dóbr i wartości wspólnoty narodowej Polaków, a także niechęć do doktrynerstwa. Wreszcie trudno odmówić słuszności zasadniczemu zarzutowi, stawianemu przez K. Kłoca Piłsudskiemu, świadomemu przecież swej pozycji i własnej legendy – o brak jasnej dyspozycji co do następcy, który winien stanąć na czele obozu i państwa. Wypada też zgodzić się z dwiema innymi tezami Autora: o wszechobecności sporów, jakie wybuchły po śmierci Marszałka na tle „jedynie właściwej” interpretacji jego myśli i o traktowaniu ich jako drogi do tytułu „najwierniejszego piłsudczyka”, a co za tym idzie jedyne go godnego do przejścia po nim schedy.

Natomiast trudno, moim zdaniem, zgodzić się z krytyką – formułowaną przez K. Kłoca pod adresem Piłsudskiego – o swoistej bierności i bezczynności wobec faktu braku „godnego” następcy, który mógłby przejąć po nim przywództwo obozu i państwa. Warto wszak zauważyć, iż od momentu przejścia faktycznej władzy w Polsce – po przewrocie majowym 1926 r. – Marszałek pozostawiał swoim współpracownikom piastującym stanowiska rządowe i parlamentarne, ale także kierującym obozem sanacyjnym daleką swobodę w podejmowaniu decyzji i kreowaniu polityki, dążąc do ukształtowania grona przywódców obozu piłsudczykowskiego i polskiego państwa (stąd, jak sądzę, unikanie niekiedy przez J. Piłsudskiego kontaktu i bezpośrednich konsultacji z jego adherentami w obozie, rządzie czy parlamencie – nie wynikało ono natomiast z niefrasobliwości czy lekceważenia zaistniałych problemów). Inna sprawa to, czy i w jakim stopniu poczynania takie spowodowały faktyczne „upodmiotowienie” piłsudczyków i ich usamodzielnienie w wyrażanych sądach i podejmowanych działaniach.

Pozostaje odpowiedź na najważniejsze pytania: czy zgodnie z deklarowaną przez Autora ambicją udało mu się w swej monografii szczegółowo rozpoznać problematykę genezy, rozwoju i mechanizmu funkcjonowania „fenomenu Komendanta”? Czy powiódł się plan wyekstrahowania ze znacznie szerszej problematyki legendy, mitu Józefa Piłsudskiego – „wodza polskich robotników”, „Komendanta Strzelców i legionistów”, „Ojca Niepodległości”, „Budowniczego Państwa”, „Marszałka” – zagadnienia kształtowania się jego inspirującego oddziaływania (osobowości, czaru i uroku, wreszcie politycznej charyzmy) na krąg bliskich, przyjaciół, współpracowników i podkomendnych, którzy stali się później swoistym zaczynem rozwijającego się w społeczeństwie polskim międzywojnia zarówno spontanicznie, jak i w wyniku sterowanej propagandy mitu „nieomylnego Komendanta”, „Marszałka, który wiedział lepiej”?

Odpowiedź na pierwsze z pytań, zdaniem piszącego te słowa, powinna być twierdząca. Krzysztof Kloc przekonująco przedstawił i uargumentował proces tworzenia się najbardziej wewnętrznego kręgu zdeklarowanych (z czasem również najbardziej wpływowych) piłsudczyków, wskazując przy tym na przyczyny tego zjawiska wynikające z cech osobowościowych, silnego charakteru i politycznych przekonań samego Piłsudskiego; z postawy pokolenia (poszukiwania „wielkiej idei”, kultu „wielkich ludzi” i czynu, zafascynowania ideą wodzostwa); wreszcie z wybuchu długotrwałej Wielkiej Wojny, która sprawiła, że środowisko żołnierskie z wszystkimi jego cechami – m.in. dyscypliną, posłuszeństwem wobec dowódcy, kultem jego autorytetu – uformowało Strzelców i legionistów, a zatem przyszyłych najbardziej znaczących polityków obozu piłsudczykowski.

Odpowiedź na drugie pytanie nie jest już tak jednoznaczna. Z jednej strony w istocie żaden z dziejopisów nie przeprowadził wyodrębnionej, wnikliwej, wszechstronnej (z użyciem instrumentarium historycznego, socjologicznego i psychologicznego) analizy zjawiska, którego awersem byłoby dojrzewanie samego Piłsudskiego do roli wodza – ewolucja jednego z najważniejszych (ale kilku) liderów niepodległościowo-socjalistycznej PPS w niekwestionowanego, nieomylnego, charyzmatycznego przywódcę wojskowo-politycznego, a później państwowego; rewersem zaś przekształcenie się grona rozdyktowanych współpracowników z PPS w posłusznych podkomendnych, przy równoczesnym zasileniu tej grupy przez nowych „wyznawców”, dla których wodzowska pozycja Komendanta była dogmatem wyniesionym z galicyjskich szkoleń i musztr oraz okopów Wielkiej Wojny – dogmatem, który głoszone następnie „ludowi”. A to właśnie sedno treści argumentacji K. Kłoca.

Jednak z drugiej strony nie sposób, moim zdaniem, zgodzić się z sugestią Autora dotyczącą braku takowego wątku w licznych poświęconych J. Piłsudskiemu tekstach, w których przedmiotem rozważań miała być jedynie kreowana legenda, mit, wtórne wobec procesu pierwotnego – kształtowania się spontanicznie,

w wewnętrznym kręgu piłsudczykowskim kultu Komendanta. I ten bowiem był wyróżniany i omawiany przez historyków i biografów Piłsudskiego: Bohdana Urbankowskiego, Andrzeja Garlickiego, Włodzimierza Suleję, Wacława Jędrzejewicza czy Władysława Poboga-Malinowskiego. W tym kontekście opinia K. Kloca jest o tyle uzasadniona, że, jak już wspomniano, u żadnego z wymienionych autorów nie stał się on głównym przedmiotem rozważań.

Podsumowując, należy uznać monografię K. Kloca za pozycję bardzo interesującą i wartościową, która łączy atuty logicznej konstrukcji, bogatej bibliografii, wreszcie – sprawnie poprowadzonej historycznej opowieści. Wypada ją polecić zarówno profesjonalnym dziejopisom, jak i niezawodowym pasjonatom domeny Klio – i tym zainteresowanym dziejami środowiska piłsudczykowskiego, i tym, dla których przedmiotem badań i zainteresowania jest historia polityczna Drugiej Rzeczypospolitej.

Przemysław Waingertner

Uniwersytet Łódzki • University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0001-8127-5820>

NOTKA O AUTORZE

Prof. dr hab. Przemysław Waingertner – kierownik Katedry Historii Polski Najnowszej w Instytucie Historii, na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik Interdyscyplinarnych Humanistycznych Studiów Doktoranckich UŁ, wiceprezes Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, przewodniczący Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Łodzi.

Zainteresowania naukowe: polska myśl polityczna i czyn zbrojny w XX w., dzieje II Rzeczypospolitej, historia Łodzi i regionu w XX w.

 e-mail: przemyslaw.waingertner@uni.lodz.pl